

Sygn. akt I ZO 20/23

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie dotyczącej X.Y. - sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku, po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu 24 lutego 2023 r. wniosku adw. P. D. - obrońcy sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku X.Y. z 1 lutego 2023 r. w przedmiocie wyłączenia SSN Tomasza Demendeckiego od rozpoznania wniosku o wznowienie postępowania, sygn. akt I ZO 39/22,

postanowił:

nie uwzględnić wniosku o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Tomasza Demendeckiego od rozpoznania sprawy I ZO 39/22.

UZASADNIENIE

Pismem z 1 lutego 2023 r. adw. P. D.– obrońca sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku X.Y.,, wniósł, w trybie art. 29 § 6 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, o zbadanie wymogów bezstronności SSN Tomasza Demendeckiego, wyznaczonego do rozpoznania wniosku o wznowienie postępowania w sprawie dotyczącej SSN w stanie spoczynku – X.Y., z uwagi na fakt, że okoliczności sprawy, a zwłaszcza wypowiedzi publiczne SSN Tomasza Demendeckiego, w kontekście charakteru sprawy powodują nie dające się usunąć wątpliwości co do bezstronności.

W uzasadnieniu swojego pisma adw. P. D. powołał się na treść art. 41 § 1 k.p.k., wskazując szeroko na przesłanki skuteczności wniosku o wyłączenie sędziego.

Jako przyczynę złożenia wniosku adw. P. D. wskazał, że SSN Tomasz Demendecki wielokrotnie, publicznie, wyjątkowo negatywnie, wypowiadał się na temat sędziów, a zwłaszcza sędziów orzekających w okresie PRL-u, w szczególności sędziów wydających wyroki w okresie obowiązywania stanu wojennego.

Powołując się na publikację portalu O. wnioskodawca wskazał, na wieloletnią znajomość SSN Tomasza Demendeckiego z byłym wiceministrem sprawiedliwości Ł. P. wynikającą ze znajomości na uczelni a także z ich „późniejszej działalności” (wniosek k. 3-5).

Wniosek zarejestrowano w repertorium I ZB, nadając mu sygnaturę I ZB 10/23.

Zarządzeniem z 8 lutego 2023 r., wydanym w sprawie I ZB 10/23, Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Odpowiedzialności Zawodowej, odrzucił wniosek adw. P. D. z 1 lutego 2023 r., albowiem nie zawierał on wymaganych ustawą elementów konstrukcyjnych i zarazem konstytutywnych wniosku. Jednocześnie w punkcie drugim zarządzenia Prezes SN potraktował to pismo jako wniosek o wyłączenie SSN Tomasza Demendeckiego od udziału w rozpoznaniu sprawy o sygn. akt I ZO 39/22 oraz zarządził jego zarejestrowanie w repertorium I ZO (zarządzenie, k. 2).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Tomasza Demendeckiego na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. nie jest zasadny.

Podstawy wyłączenia sędziego są ściśle określone w ustawie. Przepis art. 40 § 1 k.p.k., nie stanowi zasadnej podstawy wyłączenia sędziego Sądu Najwyższego Tomasza Demendeckiego.

Należy zatem stwierdzić, iż zarzucana sędziemu znajomość z inną osobą, również przed objęciem stanowiska sędziego, nie przenosi się od razu w każdej sytuacji na zasadną przyczynę wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy.

Z chwilą złożenia ślubowania i objęcia stanowiska sędzia pełni swój urząd, co oznacza, że stawia mu się określone wymagania w zakresie służby a nawet życia prywatnego, co dotyczy też okoliczności z art. 41 k.p.k., bowiem od sędziego

wymaga się określonej samooceny i złożenia wniosku o wyłączenie w sytuacji to uzasadniającej.

Uprawnienie strony w tym zakresie jest odrębne, jednak nie wszystkie okoliczności lub zdarzenia uzasadniają wyłączenie sędziego. Wykładnia art. 41 k.p.k. nie może być dowolnie szeroka, bo nie może prowadzić do wyłączenia sędziego w każdej sytuacji i w każdej sprawie (*iudex suspectus*), bowiem tego nie przewiduje nawet wyłączenie na podstawie art. 40 k.p.k. (z mocy prawa *iudex inhabilis*). Przykładem jest choćby sytuacja, w której nie jest uwzględniany wniosek sędziego Sądu Najwyższego o wyłączenie od rozpoznania sprawy innego sędziego, mimo byłych lub istniejących stosunków służbowych.

Sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1 ustawy zasadniczej). Ta zasadnicza norma stanowi punkt wyjścia w ocenie statusu sędziego.

Natomiast wniosek o wyłączenie sędziego jest zawsze indywidualny i konkretny, w tym znaczeniu, że decyduje bezstronność sędziego w stosunku do stron i przedmiotu sprawy, której braku nie można przyjmować *a priori*, czyli bez rzeczowego wykazania takiej okoliczności.

Wcześniejsze sytuacje prywatne lub zawodowe, czyli sprzed objęcia stanowiska sędziego, nie powinny decydować o wyłączeniu sędziego od rozpoznania konkretnej sprawy bez obiektywnej oceny stosunku sędziego do stron i przedmiotu sprawy.

Tymczasem zarzuty wniosku są w tym zakresie ogólne i w tym znaczeniu nie są wystarczające do uznania wniosku za zasadny. W aspekcie normy z art. 41 k.p.k. w zw. z art. 42 k.p.k. chodzi o obiektywny brak bezstronności sędziego w danej sprawie.

Przeciwnie zapatrywanie, że wystarczy subiektywne przekonanie lub odwołujące się do „postronnego obserwatora” nie zawsze są właściwą miarą bezstronności, zwłaszcza w sytuacji, gdy strona reprezentowana jest przez fachowego pełnomocnika, a poza tym sama jest sędzią i może korzystać na dalszym etapie z regulacji procesowych.

Na marginesie wskazać należy, że wnioskodawca na poparcie zarzutu publicznych wypowiedzi SSN Tomasza Demendeckiego mogących wpływać na

ocenę jego bezstronności, nie przytoczył ani jednej z nich. Sąd Najwyższy uznał zatem argumentację podniesioną w tym zakresie za gołosłowną.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 41 § 1 k.p.k. w związku z art. 77 § 1 i art. 10 § 1 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym oraz art. 128 ustawy 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych).